

**Dziś po południu odbyła się pożegnalna konferencja prasowa z udziałem Monchiego, do dziś dyrektora sportowego Sevilli, którego łączy się z zespołem Giallorossich.**

Przy tej okazji Monchi wypowiedział się po raz pierwszy, odkąd pojawiły się pogłoski, na temat Romy. Pytany o pracę w zespole Giallorossich, odpowiedział:

- Nie, nie. Nie podpisałem z nikim, nie podpisałem trzyletniej umowy z Romą. To prawda, że Roma jest zainteresowana, ale nie jest jedynym klubem. Byłem w Londynie w sprawie zapoznawczych kontaktów, przed rozwiązaniem umowy z Sevillą i za to chcę przeprosić prezydenta. Tam zaproponowali mi swój projekt.

Prezydent Castro, pytany z kolei o klauzulę 5 mln euro, którą musiałby zapłacić Monchi, odpowiedział:

- Monchi wygrał tutaj bardzo dużo i wygenerował bardzo dużo pieniędzy dla Sevilli, dlatego nie zapłaci żadnej klauzuli. Taj powiedziałem wcześniej, to jego dom i będzie nim zawsze.

Autor: abruzzo